

# Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 72

Olsztyn, Wtorek 26 marca 1946 r.

Rok II

## Duch pokoju zwycięża

Atmosfera międzynarodowa, zakłócona ostatnio niefortunnym wystąpieniem b. premiera brytyjskiego P. Churchilla, rozjaśnia się.

Zdecydowane stanowisko, które zajęli członkowie meżowie stanu wielkich mocarstw, oraz jednolita demokratyczna opinia świata wobec wystąpienia Churchilla, dało należyta odprawę tym wszystkim podżegaczom wojennym, którzy rozpętali istną orgię plotek politycznych, siejących zamęt i niepokój.

Ostateczne rozjaśnienie atmosfery międzynarodowej zapowiada rozpoczęta w Nowym Jorku sesja Rady Bezpieczeństwa.

Zdjęcie z porządku wczorajszych obrad sprawy perskiej oznacza, że duch pokoju i współpracy wszędzie ostatecznie zwycięża. Aktem tym Rada Bezpieczeństwa dowiodła dobrej woli i zdecydowania, aby nie dopuścić do bezprzedmiotowej debaty, mogącej zaciemnić jedynie horyzont międzynarodowy, wobec faktu, że zatarg persko-radziecki jest na drodze całkowitej likwidacji w bezpośrednich rokowaniach obu zainteresowanych rządów.

Równocześnie decyzja Związku Radzieckiego ewakuacji wojsk radzieckich z Persji stanowi najwymowniejszy dowód dobrej woli i ducha pokoju, który panuje w Moskwie.

Naród polski, w olbrzymiej swojej masie, pragnący nade wszystko pokoju i spokoju w obliczu bezprzykładnie wielkich zadan odbudowy zniszczonego kraju, z radością wita zdrowe oznaki, które wskazują, że konstruktywne, pokojowe siły ludzkości górują nad ciemnymi siłami międzynarodowej reakcji, upatrującymi w nowej wojnie jedyną szansę odegrania się i odzyskania wpływów, wymykających się z ich drapieżnych rąk.

Wypadki, rozgrywane się na arenie międzynarodowej, powinny również przyprowadzić do przytomności naszą rodzimą reakcję i tych wszystkich, którzy dają się powodować jej perfidną propagandą wojenną.

Najwyższy czas wyjść z mroków po kątach szeptanej plotki i spojrzeć otwartymi oczami w pełny blask słońca wschodzącego nowego Jutra ludzkości, wolnego od zmyślenia przeszłości, której na imię było: wojna.  
Wl. M.

## Hoover

### w drodze do Polski

Rzym, 26.3 (PAP). B. prezydent Hoover przed odjazdem z Rzymu złożył oświadczenie przedstawicielom prasy, iż Stany Zjednoczone zmuszone są przeprowadzić reorganizację żywności i wprowadzić drastyczne jej racjonowanie, aby móc przyjąć z pomocą głodującym narodom.

Sytuację polepszają dobre widoki na tegoroczne urodzaje w Stanach. Hoover opuścił wczoraj Rzym, udając się do Czechosłowacji i Polski.

## Rada Bezpieczeństwa rozpoczęła obrady

### Debata w sprawie perskiej odroczone

Nowy Jork, 26,3 (PAP). Wczoraj, o godz. 7,30 wieczorem, nastąpiło uroczyste otwarcie II sesji Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Przewodniczący Rady, delegat chiński dr. Wuo Tei Chi, po krótkim zagajeniu udzielił głosu min. Byrnesowi, który odczytał orędzie prezydenta Trumana.

W orędziu swoim prez. Truman oświadcza, iż Stany Zjednoczone chcą współpracować ze wszystkimi narodami w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Omawiając sytuację międzynarodową i konieczność zapewnienia ludzkości pokoju, prez. Truman podkreśla ogromną odpowiedzialność, która spoczywa na Radzie Bezpieczeństwa, stojącej na straży pokoju świata.

«Członkom Rady Bezpieczeństwa — oświadcza prez. Truman — nie wolno jest wydać się poza obręb Nowego Jorku, aby w każdej chwili byli gotowi zażegnać każdy konflikt, który mógłby zagrozić pokojowi świata».

«Konflikty między narodami, które dotychczas doprowadzały do krwawych wojen, stanowiących jedyną formę rozwiązywania sporów międzynarodowych — obecnie w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych muszą i będą likwidowane pokojowo».

Następnie prez. Truman, przypomniał, że powstanie przed 160 laty Stanów Zjednoczonych uważane było wówczas za eksperyment, a jednakże eksperyment ten wytrzymał próbę życia i przerodził się w potężną organizację państwową.

Również i statut ONZ, uważany

dziś przez niektórych za eksperyment — prez. Truman wierzy w to — w pełni zda egzamin historii.

Po odczytaniu orędzia prez. Trumana przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wnioski o odroczeniu na 24 godziny debaty w sprawie zatargu persko-radzieckiego.

Wniosek został przez Radę przyjęty.

### Komitet wojskowy ONZ obraduje

Nowy Jork, 26,3 (PAP). Równocześnie z otwarciem sesji Rady Bezpieczeństwa rozpoczął obrady Komitet Wojskowy ONZ, do którego wchodzi przedstawiciele sztabów generalnych wielkich mocarstw.

Zadaniem Komitetu Wojskowego jest powołanie do życia międzynarodowej siły zbrojnej, któraby z ramienia ONZ stała na straży pokoju.

### Nowa nota francuska w sprawie Hiszpanii

Paryż, 26,3 (PAP). Wczoraj rząd francuski wystosował nową notę w sprawie faszystowskiej Hiszpanii. Nota została doręczona ambasadorom St. Zjednoczonych, Zw. Radzieckiego i W. Brytanii.

### Rewizja traktatu anglo-egipskiego

London, 26,3 (PAP) Agencja Reutersa donosi, iż w Kairze rozpoczynają się rozmowy w sprawie rewizji anglo-egipskiego traktatu.

Przewodniczący delegacji brytyjskiej w Sudanie udaje się do Kairu, aby wziąć udział w tych rozmowach.

### „Bałtyk” przybywa

Gdynia, 26,3 (SAP). Jeden z największych polskich statków towarowych «Bałtyk» o pojemności 7 tys. ton, przybędzie wkrótce do Gdyni.

Statek zabierze 9 tys. ton węgla do Argentyny.

## Gen. Michajłowicz ujęty

### Zbrodniarz wojenny stanie przed sądem jugosłowiańskim

Belgrad, 26,3. (PAP). Gen. Michajłowicz, osławiony podczas wojny przywódca faszystów jugosłowiańskich, współpracujący podczas okupacji z Niemcami i prowadzący walkę z demokratycznym ruchem wyzwoleńczym — został ujęty przez władze jugosłowiańskie.

Wczoraj gen. Rankowicz, min. spraw wewnętrznych, podał prasie szczegóły ujęcia gen. Michajłowicza, podkreślając, że osobnik ten był ostatnią szansą faszystów jugosłowiańskich.

Gen. Michajłowicz, jako przestępca wojenny, stanie przed sądem jugosłowiańskim.

Przy okazji gen. Rankowicz wyraził niezadowolenie z powodu opieki aliantów w wydawaniu przestępców wojennych zainteresowanym narodom.

### Zgon Alechina

Jak podaje Radio Londyńskie, zmarł w Portugalii znakomity szachista, wielokrotny mistrz świata, Alechin. (PAP).

## Rokowania persko-radzieckie na dobrej drodze

Teheran, 26,3 (PAP) Rząd irański ogłosił komunikat oficjalny, stwierdzający, że wojska radzieckie rozpoczęły ewakuację Persji.

Rzecznik rządu irańskiego w oświadczeniu dla prasy podkreślił, że ewakuacja wojsk radzieckich z Persji ma nastąpić — o ile nie zajdą nieprzewidziane okoliczności — w ciągu 5 do 6 tygodni.

Radio perskie zdementowało wiadomość, podaną przez radio Ankara, o rzekomych rozruchach w Teheranie. Wyrażono przy tym zdziwienie i żal, iż radio zaprzyjawnionego narodu ogłasza fałszywe wiadomości, mogące

skomplikować sytuację międzynarodową, siejąc niczym nieuzasadniony niepokój.

London, 26,3 (obsł. wł.) Z Teheranu donoszą, iż rokowania persko-radzieckie są na dobrej drodze.

W kołach politycznych panuje przekonanie, iż zatarg persko-radziecki zlikwidowany będzie pomysłnie w rokowaniach bezpośrednich, zdejmując z Rady Bezpieczeństwa konieczność wkroczenia w tę sprawę.

### Marsz. Tito powrócił do Belgradu

Belgrad, 26,3 (PAP). Marszałek Tito powrócił wczoraj do Belgradu, witany entuzjastycznie przez ludność. Ulicami przeciągały dziesiątki tysięcy młodzieży. Niesiono transparenty z napisem: «Niech żyje przyjaźń narodów słowiańskich», «Niech żyje przyjaźń i sojusz z Polską», «Niech żyje sojusz z Czechosłowacją».

### Nowy ambasador USA w Moskwie

Waszyngton, 26,3 (SAP) Senat amerykański zaaprobował jednomyślnie nominację gen. Waltera Bedell-Smith, jako ambasadora Stanów Zjednoczonych w Związku Radzieckim, na miejsce Harrimana. Gen. Smith był szefem Sztabu przy gen. Eisenhowerze w okresie wyzwolenia kontynentu europejskiego.

### Luna nad indonezją

London, 26,3 (PAP). W wyniku ewakuacji wojsk indonezyjskich, która nastąpiła pod presją Anglików, w Bandungu wybuchły wielkie rozruchy. Jedna trzecia miasta płonie.

### Komisja specjalna czuwa i działa

Sosnowiec, 26,3 (PAP). Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami wpadła na trop poważnej afery w likwidującym się Tymczasowym Zarządzie Państwowym.

# W obliczu niebezpieczeństwa klęski głodowej musimy zdobyć się na największy wysiłek

## Niedobór zboża w okręgu wynosi 6.000 ton

### Z wojew. zjazdu w sprawie świadczeń rzeczowych

W ubiegłą sobotę w małej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbył się Zjazd kierowników Pow. Referatów Świadczeń Rzeczowych z udziałem przedstawicieli zainteresowanych instytucji, czynników społecznych i stronnictw politycznych.

Była to generalna rewia dokonanych prac i osiągnięć, połączona z dyskusją, która ujawniła szereg trudności w akcji ściągania świadczeń rzeczowych.

#### Sytuacja aprowizacyjna okręgu

Zbiórka świadczeń zbliża się ku końcowi. Od jej przebiegu zależy zaopatrzenie ludności naszego województwa w chleb. Prowadzona jednocześnie z akcją omlotu zabiega się ona bezpośrednio z będącymi w toku przygotowaniami do akcji siewnej, po której przyjdzie kolej na żniwną i omlotową, a następnie — na nową turę akcji świadczeń rzeczowych. Tworzą więc one jeden cykl i dlatego omawiane były łącznie, jakkolwiek trzon dyskusji tej stanowiły świadczenia.

O sytuacji aprowizacyjnej naszego województwa dają pojęcie następujące cyfry. Mamy zboża niewymłóconego w terenie około 3 000 ton, wymłóconego — tyleż. Dla pokrycia potrzeb okręgu do nowych zbiorów potrzeba 12 tys. ton, a zatem deficyt wynosi około 6 tys. ton.

Ilość zboża wywiezionego nielegalnie z naszego terenu do województw sąsiednich nie da się dokładnie obliczyć, jest jednakże tak znaczna, że gdyby swego czasu udało się tej ucieczce przynajmniej częściowo zapobiec, okręg miałby w tym roku zupełnie wystarczającą rezerwy zbożowe. Jednak, mimo surowych zakazów i konfiskat nie udało się dotąd zatamować tego odpływu.

#### Zagajenie zjazdu

Zjazd zagaił naczelnik Wojew. Wydz. Apr. i Handlu ob. Br. Cmela, podnosząc w swym przemówieniu niezadawalające wyniki dotychczasowej akcji świadczeń rzeczowych. Mówca przypisuje to w znacznej mierze niedociągnięciom organizacyjnym, a w pierwszym rzędzie nieumiejętności nawiązania należytej współpracy między czynnikami gospodar-

#### 4 mil. odznaczonych

Z okazji „Dnia Zwycięstwa“ w Anglii zostanie udekorowanych za zasługi w czasie wojny 4 miliony osób spośród ludności cywilnej.

Na wstążeczki do orderów zostanie zużytych 120 km. wstążki w kolorach zielonych i tango. (SAP)

## Wszyscy do szeregów

### Polskiego Związku Zachodniego

Zachodni Kongres Dziennikarski w Poznaniu między innymi uchwalił również następującą rezolucję:

»Zachodni Kongres Dziennikarski, uznając pożyteczną rolę i wielkie zadania Polskiego Związku Zachodniego stwierdza, iż PZZ, jako organizacja społeczna pozapartyjna, reprezen-

cyjnymi i administracyjnymi w terenie.

#### Przemówienie wojewody

Po przemówieniu ob. B. Cmela zabrał głos wojewoda ob. dr. Zygmunt Robel.

— Radio — stwierdza na wstępie ob. wojewoda — sygnalizuje nam codziennie alarmujące wiadomości o sytuacji aprowizacyjnej na obszarze całej Europy. Europie grozi głód. Już dziś mężowie stanu radzą nad sposobami zażegnania klęski. Kwestia niedoboru zbóż staje się zagadnieniem w skali światowej.

Z powodu braku rezerw stan rzeczy w Polsce przedstawia się wysoce niepokojąco. Chwila obecna nakłada na miejscowe władze obowiązki, chociażby kosztem największego wysiłku, doprowadzenia istniejącego w naszym województwie deficytu do minimum, co jest tym bardziej konieczne, że sytuacja aprowizacyjna w miarę zbliżania się przednowka stale będzie się pogarszać.

Na podstawie ścisłych obliczeń można już dziś stwierdzić, że jeżeli nie otrzymamy pomocy z innych dzielnic Polski — to naszej ziemi na przednowku grozi głód. Województwo olsztyńskie liczy obecnie

około 350 000 mieszkańców. Należy przypuszczać, że w tym roku wskutek dopływu nowych przedzielników i repatriantów liczba ta urośnie do 800 tysięcy ludzi, których trzeba będzie wyżywić.

W obliczu niebezpieczeństwa klęski głodowej musimy zdobyć się na największy wysiłek, by uratować dla ludności wszystkie te zapasy, które znajdują się jeszcze w terenie w postaci wymłóconego i niewymłóconego zboża tak, aby ulżyć Państwu w świadczeniach na rzecz naszego województwa. Tymczasem, jak wynika z raportów, zapasy te z najróżniejszych przyczyn topnieją, lub gniją w polu.

Na tym posiedzeniu musimy obmyśleć środki zaradcze. W pierwszej kolejności obok najdalej idących oszczędności należy przeprowadzić rejestrację posiadanych zapasów w terenie. Dotyczy to zwłaszcza majątków państwowych, gdzie zapasy winny być zbadane komisyjnie i zabezpieczone. Trzeba skoordynować akcję świadczeń rzeczowych z akcją siewną i skonczyć wreszcie z plagą ucieczki z naszego województwa zboża do sąsiednich województw. Jest to zjawisko tym bardziej karygodne,

że dzieje się pod okiem władz lokalnych.

W tym miejscu ob. wojewoda zapowiada najsurowsze kary dla winnych nadużyć, nadmienając przy tym, że zamieszane w nich czynniki administracyjne będą pociągane do odpowiedzialności karnej za współudział.

Objężdżając teren, wojewoda miał możliwość stwierdzić, że wśród ludzi w ten czy inny sposób zaangażowanych w akcję świadczeń rzeczowych, szerzy się nałogowe pijaństwo nawet w trakcie pełnienia obowiązków służbowych. Trzeba z tym skończyć. Odtąd sprawy winnych opilstwa będą kierowane do prokuratora.

— Wydałem zarządzenie — kończy wojewoda — aby wyjaśniano przy tej sposobności, skąd ci ludzie czerpią środki na wódkę... Jest mało prawdopodobne, aby te środki zdobywali uczciwą drogą.

(Dokończenie jutro.)

#### Przegląd prasy

### Wojna wojnie

Fala panikarskich nastrojów, która przeszła ostatnio przez wszystkie niemal kraje, jak wy daje się — została opanowana. Jasno i zdecydowanie przeciwstawił się jej czołowi mężowie stanu. Wywiad zaś z Generalissimusem Stalinem ostatecznie rozładował naelektryzowaną atmosferę.

W związku z tym, analizując sytuację „Życie Warszawy“ pisze:

»Wielkie przemiany społeczne odbywają się na świecie. Żołnierze, wzbogacony doświadczeniem w okresie wojny, pragnie mieć wpływ na te przemiany. I dlatego śpieszy się do domu a nie... na wojnę.

Piszemy w tej chwili jedynie o armii amerykańskiej i brytyjskiej, gdyż w oczach naszego domorosłego panikarza wojennego, zapatrzonego we własny pępek, armie te są gotowe w każdej chwili do wojny.

Zrozumiałe, że trzeciej wojny światowej pragną przede wszystkim ci, którzy przegrali drugą wojnę. Pragną więc Niemcy, których mowy Churchill wprawili w nerwowe podniecenie i faszysti rozmaitej maści, blaskający się po całym świecie. Popierają ich pewne grupy przemysłowców, przerażonych postulatami społecznymi, jakie wysuwa robotnik-weteran drugiej wojny światowej. Przyłączają się do nich fabrykanci broni i te sfery przemysłowe, dla których koniec wojny był koncem świetnego sezonu handlowego.

Oni to od czasu do czasu rzucają w świat paniczne hasła. Oni podsycają nieporozumienia i w szluzki sposobu rozdmuchują spory. Oni zacierają do podziąka świata na bloki. Oni korzystają z bogatego arsenału propagandowego, aby wprowadzić stan podniecenia na świecie.

Oni wreszcie sprawili, że w wielu krajach panuje obawa przed wojną, jak istnieje lęk przed głodem i morem. Narody nie chcą wojny, tak jak nie chcą głodu i moru. Co więcej, narody walczą z głodem i morem. Również wojnie trzeba wydać wojnę.

## Nowe siły nowej wsi

### W Warszawie obradował zjazd chłopów-socjalistów

W Warszawie obradował Kongres chłopów-socjalistów. Obrady Kongresu otworzył min. Świątkowski, podkreślając, że przed nową wsią polską stoją wielkie zadania, które mogą być dokonane jedynie w jednolitym frontie robotników, chłopów i inteligentów pracujących.

Z kolei minister Matuszewski, przedstawił program gospodarczy i polityczny, realizowany w Polsce.

Następnie zabrał głos premier Osóbka-Morawski omawiając sytuację wewnętrzną kraju w obliczu wyborów, które mają zadecydować o przyszłości naszego kraju. Chodzi o to, żeby teraz, w tym decydującym momencie, nie powtórzyć błędów z roku 1918, który polegał na oddaniu władzy w ręce reakcji.

Zasługą obozu demokratycznego jest, że uzyskaliśmy granicę na zachodzie na Odrze i Nisie. Oboz demokratyczny osiągnął to, że Polska po tej wojnie nie wyszła jako jakieś kadłubowe państwo i, że ma warunki rozwoju.

Mas chłopskich, klasy robotniczej, pracującej inteligencji, które są zainteresowane w budowie nowego ustroju, jest olbrzymia większość. Chodzi

tylko o to, ażeby masy te były zjednoczone, a nie rozbite, żeby maszerowały jedną drogą.

Trudności są u nas, ale one płyną ze skutków wojny, że zostało po wojnie tylko ca 25 proc. pogłowia bydła, że zostały zrujnowane fabryki, zburzone miasta i wsie.

My wiemy, że u nas przed pół rokiem było ciężiej jak teraz, że obecnie jest trochę lżej, a za pół roku będzie jeszcze lżej, że własną pracą narodu, pracą mas chłopskich i robotników budujemy powoli tę nową Polskę.

Po omówieniu programu PPS, premier zakończył przemówienie apelem do skupienia sił demokratycznych wokół sztandaru, za którym wypisane zostały hasła Niepodległości, Socjalizmu i Wolności.

Drugi dzień zjazdu chłopów-socjalistów, poświęcony był dyskusji.

Mówcy podkreślali konieczność wzmocnienia wysiłków w zagospodarowaniu Ziemi Uzyskanych, przyznania tytułu własności ziem poniemieckich, udzielenia pomocy w ziarnie siewnym i nawozach sztucznych oraz rozszerzenia kredytów dla wsi.

Zjazd chłopów-socjalistów uchwalił rezolucję polityczną i gospodarczą.

W rezolucji politycznej zjazd stwierdził, że wieś polska i cały naród polski potępia i napiętnują wszystkich tych, którzy zechcą podważać podstawy sojuszu robotników i chłopów i naruszyć spokój wewnętrzny, tak niezbędny przy budowie nowego życia.

Rezolucja gospodarcza mówi o zakończeniu dzieła reformy rolnej, o realizacji zasady uspołecznienia przemysłu rolnego na wsi i o przyspieszeniu dzieła odbudowy wsi.

Zjazd podkreślił konieczność pełnego wywiązania się wsi z obowiązków świadczeń rzeczowych.

D Z I E Ń  
OLSZTYNA

# W rzetelnej pracy i w godziwym zysku moga miec wszyscy swój udział

## Repatrianci jada

Przybył transport z Parafianowa (Biał. SRR) w składzie 38 wagonów. Przyjechało 248 osób, przywożąc ze sobą 29 koni, 61 krów, 40 świń i 30 owiec.

## Postępowanie

### Miejskiej Rady Narodowej

Jutro, we środę, w sali konferencyjnej na Ratuszu, odbędzie się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. Początek obrad o godz. 10. Na porządku dziennym aktualne zagadnienia miasta.

## 2 nowe wozy tramwajowe

Jak podaje Zach. Agencja Prasowa prezydent m. Poznania ofiarował Olsztyńskiemu 2 wozy tramwajowe.

Zapytany w tej sprawie prezydent miasta ob. Pałucki oświadczył nam, że Zarząd Miejski dotąd nie otrzymał żadnego oficjalnego powiadomienia, wiadomo mu jedynie, iż wojewoda dr. Robel podczas pobytu w Poznaniu czynił w tym kierunku starania.

## Odczyt

### inż. J. Grabowskiego

Jutro w ramach «środy» literackiej inż. Jan Grabowski wygłosi o godz. 19 w lokalu Szkoły Muz. im. Fr. Chopina (Nowomiejkię 10) odczyt mazowieckiej architektury gotyckiej.

## Dzisiaj wieczorem

### Teatr im. St. Jaracza

O godz. 19 komedia muzyczna Berni Verneulle'a z muz. Benatzky'ego „Moja siostra i ja”

### Kino „Polonia”

Film prod. ang. „Było ich dziewięciu”.

### Kino „Mazur”

Film prod. rad. „Muzyka i miłość”.

# „MOJA SIOSTRA I JA”

KOMEDIA W 2 AKTACH BERRA I VERNEUILLE'A  
Z MUZYKA BENATZKY'EGO

Ostatnia premiera w Teatrze Jaracza należy niewątpliwie do całkowitych sukcesów artystycznych i kasowych. Publiczność bawi się szczerze beztrasko, nagradzając rzęsistymi oklaskami szczególnie udane fragmenty widowiska.

Lekkość i pogoda — oto zasadnicze, typowo francuskie cechy sztuki, która w znakomitym wykonaniu olsztyńskiego zespołu zapewnia widzowi 2 godziny przyjemnej zabawy.

Tematycznie jednak i ideologicznie jest to rzecz najzupełniej nieinteresująca, żeby nie powiedzieć obca. Satyra na arystokratyczne życie zamożnych księżniczek i zbłądzonych hrabiów chyba celu, bo dotyczy spraw, które współczesnej polskiej widowni w gruncie rzeczy ani trochę nie obchodzą.

Powstaje więc pytanie, czy niewątpliwie wartości sceniczne sztuki równoważą powyższe braki i usprawniają wystawienie jej z takim nakładem środków i pracy?

Czy nie jest to zbyt szczerze marzenie o otrzymaniu organizatorskiej energii,

Poruszona przez nas niedawno sprawa wygórowanych cen chleba znalazła należyty odzwiek wśród Czytelników. Czynniki kontrolne również zainteresowały się bliżej cenami pieczywa, a świat pracy przyjął napiętnowanie paskarstwa z całkowitym uznaniem, tylko, rzecz zrozumiała, niektórzy piekarze podnieśli narzekania, że spotyka ich krzywda, że w ten sposób zwalczą się inicjatywę prywatną i t. p.

Nie zwalczamy inicjatywy prywatnej

Inicjatywy prywatnej nie zwalczamy i nie zamierzamy zwalczać rozumiejąc jej doniosłą rolę w naszym

życiu gospodarczym i pozycję, jaką jej wyznaczono w naszym nowym ustroju. Zawsze jednak piętnować będziemy wszelkie niezdrowe objawy.

Niestety, zarówno w handlu, jak i w rzemiośle dotychczas jeszcze panuje u nas chaos i nadal pokutuje niezdrowy pęd do nadmiernych zysków.

Charakterystycznym przykładem tego są m. in. ostatnie wyczyny kupców i rzemieślników warszawskich, kiedy to, na skutek niedorzecznej plotki, ceny skoczyły zawrotnie w górę i znikła z rynku żywność, podczas gdy piekarnie, sklepy i magazyny spekulantów, jak to wykazały rewizje, pełne były mąki,

tłuszczów i innych artykułów spożywczych.

## Jak było z ceną chleba

Rzemiosło i handel w obecnych czasach są niezwykle czule na wszelkie, najczęściej nieusprawiedliwione tendencje zwykłe, natomiast nie reagują na poważną nawet zniżkę cen. Tak jest i u nas w woj. olsztyńskim z ceną chleba.

W okresie omlotów wiosennych duża podaż zboża wpłynęła na wydatną obniżkę ceny mąki—do 10 zł. za 1 kg., a zdarzały się t. zw. okazje po jeszcze niższej cenie. Faktem jest, że mąka ze starych zapasów «Społem» w cenie 12 zł. za 1 kg nie znalazła w tym czasie żadnego nabywcy, bo piekarzom dostarczano wtedy mąkę loco piekarnia po 10 zł., a mimo to chleb, jak już pisaliśmy, sprzedawali w tym samym czasie po 20 a nawet, jak w Biskupcu, po 25 zł.

## Rola spółdzielczości

Walka, nie z inicjatywą prywatną lecz ze spekulacją, podjęta przez spółdzielczość, prowadzona będzie konsekwentnie we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, a na odcinku aprowizacyjnym w szczególności.

Piekarnie «Społem» i spółdzielni spóżywców będą wypiekać co raz więcej chleba i będą dyktować jego cenę rynkową. Poważną akcją przeciw sztucznie wywołanej drożyznie jest podjęty przez placówkę «Społem» skup zboża po cenach wolnorynkowych, dzięki czemu będzie można dostarczać piekarniom mąkę po uczciwie skalkulowanej cenie.

Właściciele piekarń miast narzekać lepiej by zrewidowali swoje zyski i stanęli do współzawodnictwa ze spółdzielniami. Droga wolna. Rzetelnej pracy i godziwego zarobku w tej dziedzinie rzemiosła starczy i dla spółdzielczości i dla inicjatywy prywatnej. (S)

## Radnym miejskim pod rozwagę

### Teatrowi trzeba i należy dopomóc

Czym jest Teatr im. St. Jaracza dla Olsztyńskiemu i dla całego naszego województwa — nie trzeba się rozwodzić.

Teatr ten dowiódł, że jest placówką kulturalną pierwszorzędnej wartości, że spełnia sumiennie i ofiarnie swoją misję społeczno-narodową, że dziś już jest niezastąpioną pozycją w akcji umocnienia i pogłębienia polskości tej ziemi.

Mimo to Teatr boryka się z ogromnymi trudnościami, a zespół jego pracuje w warunkach wyjątkowo ciężkich. Sprawa mieszkaniowa personelu teatralnego dotychczas nie jest rozwiązana. Lokalu na stołówkę dotąd nie ma i artyści, pracując wyjątkowo intensywnie i ofiarnie, pod względem wyżywienia są szczególnie upośledzeni.

Jutro odbędzie się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. Prawdopodobnie wznowiona będzie dyskusja, niedokńczona na poprzednim posiedzeniu, na temat wniosku dyrekcji Teatru o przekazanie mu lokalu re-

stauracji „teatralnej“, werandy i ogrodu, z czym wiąże się projekty urzędzenia nie tylko stołówki, ale również scenki literacko-artystycznej, letniego teatru popularnego i kulturalnego lokalu kawiarnianego.

Wiemy, że Zarząd Miejski ustosunkował się do prośby Teatru negatywnie, wysuwając zastrzeżenia natury prawnej.

Słuszne jest, aby przede wszystkim ustalony został stosunek prawny miasta do Teatru, jako użytkownika gmachu, nieposiadającego dotąd żadnego tytułu prawnego.

Niemniej jednak strona formalnoprawna nie może i nie powinna przysłać samej istoty zagadnienia. Teatrowi i jego ofiarnemu zespołowi trzeba dopomóc, trzeba dać mu możliwość pełnego wykorzystania swoich możliwości w służbie społecznej. Pomoc tę należy okazać możliwie szybko.

Rada Miejska musi znaleźć najwłaściwszą drogę, aby tę pomoc zrealizować. (m)

mistrza Obouvien. Jej bezpośredni, naturalny humor, wdzięk i temperament stworzyły w sumie jedną z najlepszych kreacji tej utalentowanej artystki.

O Kurnakowiczu bliżej mówić nie trzeba. Samo jego ukazanie się na scenie publiczność wita oklaskami, darząc swego ulubienca kredytem uznania i entuzjazmu. W roli pana Hipolita Obouvien widzimy rzeczywistość lwi pazur rasowego artysty, który z najbliższego epizodu, z każdego gestu nieledwie potrafi wydobyć maksimum humoru i śmieszności.

Ale ta biegłość aktorska jest już tak bliska doskonałości, że stanowić może poważne niebezpieczeństwo dla niewątpliwego artyzmu Kurnakowicza, gdyby miała przerodzić się w jakąś manierę.

Rolę tytułową księżniczki Izabeli de Bonton i zarazem jej fikcyjnej siostry panny Lusi Pingwin trafnie, z wdziękiem i umiarem zagrała Zofia Młodnicka. Kapitalnie zagrana przez nią scena sprzedaży obuwia doktorowi Bemolowi — mieszanina komizmu i sentymentu — należy do najbardziej udanych w sztuce.

Umiejętnie i z właściwą sobie inteligencją sekundował jej Artur Młodnicki w roli dr. Bemels, ucie-

kającego od księżnej w ramiona ekspedientki.

Doskonały typ hrabiego Toupalin z nieodłącznym monoklem, tabesem i innymi akcesoriami arystokratycznymi stworzył Stanisław Igar, budzący uznanie nieporównaną zdolnością wcielania się w krańcowo różne postaci.

Pozostałe role obsadzili: Stanisław Wolicki, który w roli pijanego klienta w magazynie p. Obouvien nie uniknął pewnej przesady, popadając w zbyt już farsowe ujęcie, dalej Edmund Karasiński, celebryta z godnością i stylowo funkcje kamerdynera Benedykta, Przemysław Zieliński, którego interpretacja Wysokiego Sądu mimo dobrej gry budzi wspomniane wyżej zastrzeżenia i wreszcie Robert Przegrodzki i Róża Zawinowska w epizodycznych rolkach kelnera i pokojówki.

Oprawa sceniczna w wykonaniu Wiesława Makojnika przy skromnych środkach daje bardzo dobre efekty. Opracowanie muzyczne i akompaniament Wandy Stanisławskiej-Lothe, zasługują na szczególne wyróżnienie. Operując bardzo skromnymi możliwościami dały sztuce maksimum tego, czego można się było spodziewać. Hostiumy Krystyny Kraftowej pełne smaku. J. S.

**Sport i wychowanie fizyczne**

**KS „Społem” wygrywa w ping-pongu**

W niedzielę rozegrany został w Olsztynie trójmecz ping-pongowy, w którym wzięły udział: KS „Społem”, KS „Zryw” i po raz pierwszy Milicyjny KS.

Debiut milicjantów-sportowców wypadł korzystnie i zespół MKS mimo porażki zaprezentował się z jak najlepszej strony.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: »Społem« — Tatarzewicz, Szydlik, Białowas-Abramski; »Zryw« — Frudko, Sekuła, Brzezinski; MKS — Skwara, Michorek, Jemiołek.

Pierwsze miejsce zajął KS „Społem” stos. pkt. 14:4, stos. setów 29:9. Na drugim miejscu znalazł się „Zryw” 13:4 (27:11).

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco: „Społem” po zaciętej walce pokonało zespół „Zryw” 11:9. Było to trzecie spotkanie tych dwóch najsilniejszych drużyn olsztynskich w tenisie stołowym. MKS uległ również Spółdzielcom w stosunku 0:18, nie wygrywając żadnej walki.

Najlepszym graczem był Frudko (»Zryw«), przedwojenny mistrz Wilna w ping-pongu.

Trójmecz olsztynski był przeglądem sił przed indywidualnymi mistrzostwami okręgu Mazurskiego w tenisie stołowym.

W dniu dzisiejszym, o godz. 15, odbędzie się ciekawe spotkanie w piłce siatkowej między KS „Społem” a Kolejowym KS.

Po meczu zostanie wyłoniona reprezentacja okręgu na Złot Młodzieży do Szczecina.

Reprezentacja pięściarska Klatowic w drugim swym spotkaniu w Czechosłowacji z repr. Pardubic wygrała zdecydowanie 10:6.

Sztolc i Bielski wygrali walki przez k. o., Grzywacz, Miszczuk i

Komuda — wysoko na pkt. Najwyższą klasę zademonstrował Grzywacz w w. muszej.

Nowa gwiazda lekkoatletyki szwedzkiej, Rune Person, na 1 milę miał czas 4:03,8.

Rekord światowy Haegga na tym dystansie wynosi 4.01,4.

Person w zeszłym roku przebiegł 1500 m w czasie 3:46,2, a w sezonie bieżącym zapowiada znaczną poprawę swych wyników.

**12 — 14 — IV**  
**TRZYMAMY STRAZ NAD ODRA**  
OGOLNOPOLSKI ZLOT MLODZIEZY W SZCZECINIE

**Repatrianci otrzymają odzież WKOS przydziela dary UNRRA**

Woj. Komitet Opieki Społecznej w Olsztynie podaje do wiadomości, że z dniem 28 bm. przystępuje do rozdziału darów UNRRA w postaci różnego rodzaju artykułów odzieżowych.

Artykuły powyższe będą wydawane repatriantom na wniesione przez nich indywidualne podania, o ile nie zostali już obdarowani przez PUR, lub Miejską Op. Społ.

Wydawanie odbywać się będzie

codziennie, prócz niedzieli i świąt, przy ul. Pieniężnego 22, od godz. 9-tej do godz. 13-tej, w/g listy imiennej osób, które w danym dniu mają się zgłosić po odbiór artykułów odzieżowych.

W celu utrzymania porządku i nieutrudniania pracy, mają się każdego dnia zgłaszać tylko te osoby, które na dany dzień są wymienione w wykazach wywieszonych na bramie wejściowej.

**Koszalki — opalki**

czyli „Było ich dziewięciu” w kinie Polonia

Wyświetlanie wojennych filmów propagandowych w okresie pokojowym jest przedsięwzięciem co najmniej spóźnionym. Filmy tego rodzaju powinny już dawno pójść do lamusa.

Innego zdania jest zapewne «Film Polski», z wielkim trudem wypełniając swój skromny repertuar ad hoc sprowadzonymi kiczami zagranicznej produkcji.

Wyświetlany obecnie w kinie „Polonia” film angielski „Było ich dziewięciu” przeraża widzów niesamowitością bzdury w wykonaniu w połączeniu z banalnością samego tematu Sympatyczna skądinąd grupka 9

żołnierzy angielskich, otoczona przez przeważające siły nieprzyjaciela w grobowcu pustynnym, odpięra atak, po czym w brawurowej walce wręcz odnosi wspaniałe zwycięstwo (!) nad kompanią beznadziejnie tępych „markoniarzy”.

Sceny batalistyczne w reżyserii mr. Watta przypominają gry wojenne naszych dzieci ołowianymi żołnierzami.

Całość upstrzona błędnymi nadpiętami w soczystej gwarze żołnierskiej wystawia właściwe świadectwo nie tylko twórcom kiczu, ale i tym, którzy raczą podobną strawą polską publiczność.

**Przez Olsztyn jada Niemcy**  
**Zwróć uwagę na kolejarzy niemieckich**

Przez Olsztyn, w kierunku na Królewiec, przebiega kolejowa linia tranzytowa ze strefy rosyjskiej w Niemczech. Obsługa pociągów składa się z Niemców.

Zachodzi obawa, że kolejarze niemieccy utrzymują kontakt z Niemcami, którzy przebywają jeszcze na terenie woj. olsztynskiego, dostarczając im fałszywych wiadomości, bibuły

propagandowej i tp.

Kontrola i obserwacja kolejarzy niemieckich, — jest konieczna.

(ZAP)

**PAPIER** tektura, preszpan, fibra szewska, karton, sznurek papierowy poleca  
Sklad Papieru i Tektury **Kazimierz CIANCARA i S-ka**  
Warszawa, Targowa 14 m. 60 tel. Praga 128 (383-3)

**AUTOBUS DO WARSZAWY I ELBLAGA**  
1) Odjazd z Olsztyna do Warszawy — wtorki i piątki g. 11  
Powrót do Olsztyna z Warszawy — środy i soboty g. 14  
2) Odjazd z Olsztyna do Elbląga — środy i soboty g. 14  
Powrót do Olsztyna z Elbląga — piątki i wtorki g. 11  
**POLSKIE BIURO PODROZY „ORBIS”**  
387-3 Ratuszowa 3, tel. 212.

**Ogłoszenie**  
Wojewódzki Urząd Ziemiański w Olsztynie ul. Partyzantów (Dworkowa) 73, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie wjazdu do...  
Kosztorys (slepy) wraz z projektem można oglądać w Wojewódzkim Urzędzie Ziemiańskim w godzinach od 8 do 10-ej w pokoju Oddziału Gospodarczego — parter.  
Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem cen jednostkowych kosztorysu i cen ogólnych, należy składać do Woj. Urz. Ziemiańskiego najpóźniej do dnia 26 marca godz. 11-ta, w którym to czasie stąpi otwarcie ofert.  
Wojewódzki Urząd Ziemiański zastępuje sobie prawo wyboru przedsiębiorstwa bez względu na cenę, lub uzasadnienie, że przetarg nie dał wyniku.

**OGLOSZENIA DROBNE**  
UNIEWAZNIAM zagubioną wizę, zaleającą na zamieszkanie w strefie...  
UNIEWAZNIAM zagubione tymczasowe zaświadczenie pochodzenia polskiego, dane przez gminę Rańsk pow. Szczytno...  
UNIEWAZNIAM zagubione orzeczenie wydane przez PUR w Olsztynie dnia 14 46 r. Nr. 1200 L. dz. 1463/46 na nazwisko Zapolska Maria.  
UNIEWAZNIAM kartę rejestracyjną daną przez R K U w Przasnyszu na nazwisko Sztyle Wacław.  
UNIEWAZNIAM kartę rejestracyjną daną przez R K U w Płocku na nazwisko Edward Sadziak.  
UNIEWAZNIAM skradzioną kartę...  
Przybory szweskie **KAMASZNIK** Olsztyn, Ratuszowa

**SLUCHAMY RADIA**  
WARSZAWA I na fali 395,8 mtr.

Wtorek, 26 bm.: g. 16,00 aud. dla dzieci, 16,25 muzyka, 16,40 odczyt, 16,55 reportaż, 17,10 muzyka, 17,55 audycja wojskowa, 18,10 ludowa aud. słowno-muzyczna, 18,30 nauka przed mikrofonem, 19,00 muzyka, 19,30 aud. polit.-informac., 20,00 muzyka, 20,45 słuchowisko, 21,00 aud. dla Polaków zagr., 21,30 skrzynka poszuk., 22,00 koncert, 22,30 muzyka, 23,00 audycja polit.-inform., 23,25 program na jutro, 23,35 skrzynka poszuk., 23,55 hymn.

Sroda 27 bm., 5,57 pieśń, 6,15 muzyka, 6,45 dziennik, 7,10 gimnastyka, 7,20 muzyka lekka, 7,50 muzyka lekka, 8,45 skrzynka poszukiwania, 12,20 muzyka 12.50 muzyka, 14,00 audycja polityczno-informacyjna, 14,40 audycja dla byłych żołnierzy, 15,10 skrzynka poszukiwania, 16,00 pogadanka dla dzieci, 16,10 muzyka dla dzieci, 16,40 audycja dla młodzieży, 17,10 muzyka, 17,55 audycja wojskowa, 18,10 reportaż wojskowy 18,25 pogadanka sportowa, 18,30 „Nauka przed mikrofonem”, 19,00 muzyka, 19,30 audycja polityczno-informacyjna, 20,00 muzyka, 20,45 słuchowisko, 21,00 audycja dla Polaków zagr., 21,30 skrzynka poszukiwania, 22,00 koncert, 22,30 muzyka, 23,00 aud. polityczno-informacyjna, 23,25 program na jutro, 23,35 skrzynka poszukiwania, 23,55 hymn.

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. św. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski. Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Społem” w Olsztynie.

CENY OGŁOSZEN: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe i nekrologi: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratory otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolporterskich. Z przyczyn technicznych w niedzielę pismo narazie nie wychodzi.